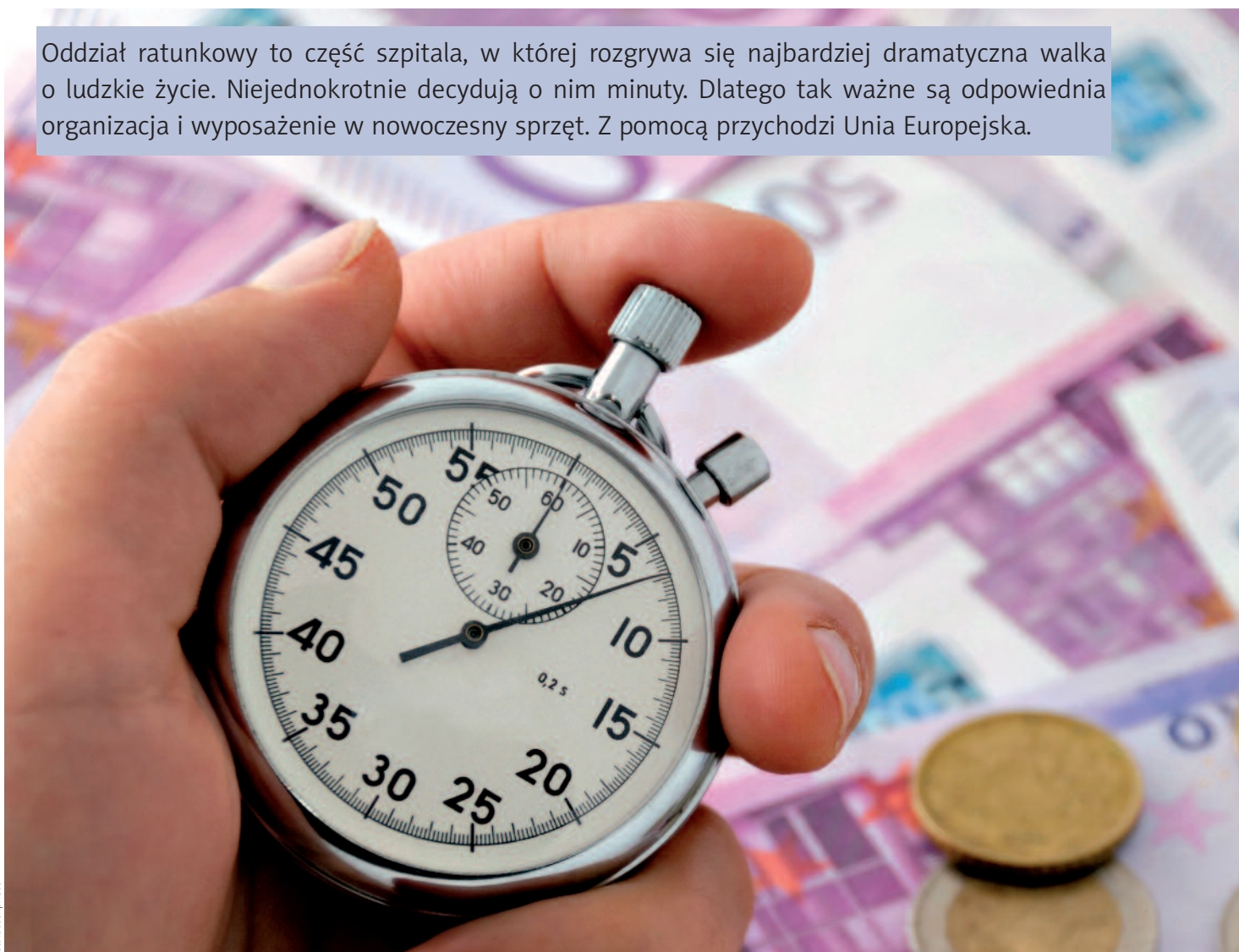


Unia Europejska na ratunek

Oddział ratunkowy to część szpitala, w której rozgrywa się najbardziej dramatyczna walka o ludzkie życie. Niejednokrotnie decydują o nim minuty. Dlatego tak ważne są odpowiednia organizacja i wyposażenie w nowoczesny sprzęt. Z pomocą przychodzi Unia Europejska.



for: iStockphoto

Każdego roku ratownicy medyczni udzielają pomocy poszkodowanym, biorąc udział w 400 tys. akcji ratunkowych. Na oddziałach ratunkowych pacjenci zgłaszają się także sami, zwykle w sytuacjach bezpośrednio zagrażających zdrowiu lub życiu. Na szczęście pacjenci coraz częściej mogą liczyć nie tylko na

ofiarność personelu medycznego, ale także na opiekę na nowoczesnych szpitalnych oddziałach ratunkowych (SOR). Każdego roku w Polsce powstają nowe bądź modernizowanych jest kilkadziesiąt tych oddziałów. Zdecydowana większość dzięki finansowemu wsparciu Unii Europejskiej.

Łatając dziury w systemie

System państwowego ratownictwa medycznego tworzą zespoły ratownictwa medycznego, bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, centra powiadamiania ratunkowego, a także ponad 210 szpitalnych oddziałów ratunkowych. Tych ostatnich jest jed-

nak wciąż za mało. W przyjętym pod koniec 1999 r. rządowym programie budowy systemu zintegrowanego ratownictwa medycznego zakładano bowiem, że już w 2006 r. będzie ich 252. Co roku Narodowy Fundusz Zdrowia na SOR-y wydaje pół miliarda złotych, mimo że – jak szacują specjaliści – to o około miliarda złotych za mało. Niedostatki finansowe



w systemie powodują, że główny wyznacznik jakości opieki medycznej ratunkowej, tzw. wskaźnik zgonów do uniknięcia (czyli takich, do których prawdopodobnie by nie doszło w lepszych warunkach przedszpitalnych i szpitalnych), jest w Polsce wyjątkowo wysoki i wynosi 30 proc. Dla porównania – w rozwiniętych krajach europejskich jest do 6 razy niższy!

niętych krajach europejskich jest do 6 razy niższy!

Tymczasem uruchomienie nowego SOR-u bądź modernizacja istniejącego nie jest sprawą prostą. Oddział taki musi bowiem spełniać wiele wymogów określonych szczegółowo w rozporządzeniu ministra zdrowia z 15 marca 2007 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego. Według niego, SOR „udziela świadczeń opieki zdrowotnej, polegających na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego”. Organizuje się go w zakładzie opieki zdrowotnej, w którym znajdować się muszą co najmniej: oddział chirurgii ogólnej z częścią urazową, oddział chorób wewnętrznych, oddział anestezjologii i intensywnej terapii, pracownia diagnostyki obrazowej i całodobowe laboratorium diagnostyczne.

Zgodnie z przepisami, SOR musi się składać z następujących obszarów: segregacji medycznej, rejestracji i przyjęć, resuscytacyjno-zabiegowego, wstępnej intensywnej terapii, terapii natychmiastowej, obserwacji, konsultacyjnego, laboratoryjno-diagnostycznego, stacjonowania zespołów ratownictwa medycznego oraz zaplecza administracyjno-gospodarczego. Każdy z tych elementów musi być odpowiednio wyposażony. Wykaz sprzętu niezbędnego do funkcjonowania SOR-u jest zatwierdzany przez krajowego konsultanta ds. medycyny ratunkowej. W praktyce jednak placówki nie zawsze stosują się do tych zaleceń i czasem dochodzi do sytuacji, że placówka oficjalnie określana jako SOR z powodu braków sprzętu medycznego jest po prostu izbą przyjęć.

Miliony euro na ratownictwo

Mimo że sytuacja w polskim ratownictwie jest daleka od idealnej, dzięki unijnym pieniądзом stopniowo się poprawia. Do 2013 r. z programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na modernizację

systemu ratownictwa przewidziano aż 232,3 mln euro. W ramach priorytetu XII „Bezpieczeństwo zdrowotne i poprawa efektywności systemu ochrony zdrowia” (działanie 12.1. „Rozwój systemu ratownictwa medycznego”) tegoż programu na rozbudowę, remonty i wyposażenie centrów urazowych przeznaczonych zostanie 34,8 mln euro, na zakup ambulansów ratunkowych – 53 mln euro, na budowę, remont oraz doposażenie baz Lotniczego Pogotowia Ratunkowego – 16,9 mln euro, na rozbudowę, remont i wyposażenie centrów urazowych – 34,8 mln euro, a na budowę i wyposażenie wojewódzkich centrów powiadamiania ratunkowego – 23,5 mln euro. Aż 104,1 mln euro przewidziano na przebudowę, rozbudowę, remonty i wyposażenie w sprzęt medyczny SOR-ów. Udział własny beneficjenta w tym programie ustalono na minimum 15 proc.

W ramach programu „Infrastruktura i Środowisko” budowanych, modernizowanych i wyposażanych było bądź jest ok. 170 SOR-ów w Polsce. Wartość projektów w poszczególnych województwach jest bardzo różna i wynosi od kilkuset tysięcy do ponad 40 mln zł. Najdroższa była modernizacja i rozbudowa SOR-u w Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie. Wartość tego projektu to aż 45 mln zł (w tym 29,7 mln zł z UE).

Kilkanaście projektów wspartych unijnym dofinansowaniem obejmuje budowę lądowisk dla helikopterów przy szpitalnych oddziałach ratunkowych. Przykładem może być zeszłoroczny projekt polegający na uruchomieniu SOR-u i budowie heliportu w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Legnicy. Wartość tej inwestycji to niemal 10,6 mln zł, z czego ponad 8,3 mln zł pochodzi z Unii Europejskiej. Prace budowlane zostaną zakończone w tym roku. Zgodnie z dokumentacją projektową, kończony właśnie heliport będzie miał powierzchnię ponad 1370 m². Pierwsze helikoptery z pacjentami mają na nim lądować już w listopa-

Jak wydawane są pieniądze

na budowę państwowego ratownictwa medycznego w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na lata 2007–2013

Województwo	Liczba projektów	Wartość projektów (w mln zł)	Unijne dofinansowanie (w mln zł)
dolnośląskie	22	69,58	59,08
kujawsko-pomorskie	22	69,58	59,08
lubelskie	19	73,30	62,20
lubuskie	9	10,12	8,12
łódzkie	15	27,16	22,93
małopolskie	25	81,98	61,31
mazowieckie	15	44,72	37,50
opolskie	13	34,29	26,92
podkarpackie	12	67,79	48,45
podlaskie	9	39,10	33,23
pomorskie	21	46,48	38,22
śląskie	17	67,99	39,76
świętokrzyskie	5	19,34	15,86
warmińsko-mazurskie	15	42,18	32,65
wielkopolskie	33	68,79	54,95
zachodniopomorskie	10	44,76	34,07
Poziom ogólnokrajowy	2	159,58	126,62

Źródło: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego

dzie. Lądowisko przygotowano zgodnie z najnowszymi wytycznymi, co umożliwi transport ciężko chorych pacjentów także w nocy.

– *To duża, bardzo korzystna zmiana. Dotychczas helikoptery mogły lądować tylko do godziny 16.00* – mówi Jacek Mikołajków, ordynator SOR-u WSS w Legnicy.

Na niemal 1180 m² nowego oddziału znajdują się dwie duże sale (każda po 65 m²): operacyjna oraz krótkiego, intensywnego nadzoru medycznego. Dzisiaj SOR nie ma takich pomieszczeń. Dodatkowo ponad 3,5 mln zł zostanie wydanych na nowoczesny sprzęt, w tym m.in. na 20 pomp infuzyjnych, 4 stoły operacyjne i aparat do gazometrii krwi. Nowoczesny oddział ratunkowy szpi-

tala w Legnicy każdego roku będzie mógł przyjmować ponad 25 tys. pacjentów.

Za wykonanie inwestycji odpowiada polska firma TEHAND sp. z o.o., specjalizująca się w kompleksowej obsłudze inwestycji, począwszy od projektów architektonicznych i technologicznych, poprzez pełny zakres robót budowlanych, po całkowite wyposażenie w meble i aparaturę. W ramach umowy z legnickim szpitalem zobowiązała się do przebudowy części pomieszczeń w budynkach szpitalnych, by dostosować je do funkcji SOR-u, remontu estakady podjazdu dla karettek, montażu dźwigu szpitalnego, budowy heliportu, budowy drogi dojazdowej i chodników dla pieszych,

wykonania niezbędnych instalacji wewnętrznych i zabezpieczeń przeciwpożarowych oraz dostawy i montażu specjalistycznego sprzętu medycznego.

Podobną inwestycję TEHAND prowadzi we Włodawie. Tamtejszy Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej zdecydował się w zeszłym roku rozbudować SOR, wyposażać go w nowoczesny sprzęt medyczny i zbudować lądowisko dla śmigłowców ratunkowych. Łączny koszt inwestycji to 10,3 mln zł, z czego niemal 8,8 mln zł wyłożyła Unia Europejska. Firma wykonała roboty ogólnobudowlane, drogowe oraz budowlane heliportu, łącznie z instalacją urządzeń nawigacyjnych. Specjaliści TEHAND wyposażą także SOR we wszystkie niezbędne instalacje: elektryczne, teletechniczne, wentylacji mechanicznej i klimatyzacji, gazów medycznych, centralnego ogrzewania oraz wodno-kanalizacyjną. Szpitalny oddział ratunkowy szpitala we Włodawie zostanie w ten sposób dostosowany nie tylko do rozporządzenia ministra zdrowia z 2007 r., ale także do rozporządzenia ministra infrastruktury z 20 lipca 2004 r. w sprawie wymagań dla lądowisk.

Unijne pieniądze umożliwiły też modernizację szpitalnego oddziału ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. Jednym z powodów rozpoczętej w zeszłym roku modernizacji była konieczność wyraźnego wyodrębnienia SOR-u, gdyż dotychczas osoby odwiedzające chorych musiały przechodzić przez korytarz oddziału ratunkowego. Teraz te ścieżki komunikacyjne są rozdzielone. Za 3,2 mln zł TEHAND wykonał lądowisko dla śmigłowców ratunkowych, adaptację istniejących pomieszczeń pod obszar obserwacji, wejście dla pieszych oddzielone od trasy wjazdu specjalistycznych środków transportu i wszelkie instalacje wewnętrzne. Firma dostarczyła i zamontowała także specjalistyczny sprzęt medyczny.

Adam Majewski